

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chałubińskiego 51 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. P. dwale 3 (Tel. 79).

50000 Mp.

Telefon Redaktora Naczelnego 250.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Krytyka zjednoczeniowej idei.

Lwów, 4. grudnia.

(y) Mamy przed sobą sprawozdanie lwowskiego Tow. Akad. Zjednoczenia za rok administracyjny 1922/23, więc materiał nader cenny w chwili, gdy o idei asymilacyjnej wśród żydów polskich tak mało się słyszy. Cóż mówi to sprawozdanie?

Ze szczerością, konieczną wobec minorowego głosu faktów przyznaje ono, że „warunki urzeczywistnienia idei Zjednoczenia zinały dziś do ostatecznych granic.“ Zaś owe oplakane warunki nie tkwią w samej grupie asymilantów, ale w społeczeństwie tak żydowskim, jak polskim i przede wszystkim polskim. Ten stan rzeczy nadełnia autorów sprawozdania silnym pesymizmem. Choć mówią: „Jesteśmy optymistami — przetrwamy!“ — ale równocześnie stwierdzają, że „idą ku nam czasy ciężkie i nieszczęściem brzemienne“ i pocieszają się tem, że „gdy nie wytrzymamy naporu, padnie nasz zjednoczeniowy szereg złamany, ale nie ugięty“. Jak widzimy — jest to optymizm względny, optymizm zasad, ale nie życia i czynów, optymizm determinacji, walczącej pod hasłem: „nie mamy dziś nic do stracenia“.

Zasady rzeczywiście mimo wszelkich niepowodzeń pozostały trwale jednakie. „Nie masz innej drogi dla dobra Polski i żydów polskich, jak tylko gospodarcze, polityczne, kulturalne i uczuciowe zjednoczenie żydów z Państwem i społeczeństwem polskim“. Myśl skryształizowana u zarania idei zjednoczeniowej i po dziś dzień ta sama. Ale któż ją wyznaje? Odpowiadają interesowani: „Jesteśmy niedopularni w dzisiejszej Polsce i niemal osamotnieni w pracy“. To też, gdy zapowiadają „będziemy walili taranem“ w takiego i owakiego przeciwnika, znów pytamy: kto? Czy ta szlachetna grupa teoretyków, ta garść ludzi myślących i czujących, ale jakże fatalnie zdystansowana przez życie?

Chwila istotnie jest krytyczna dla walczących o demokrację, dla rotujących wszelki nacjonalizm. Jednak nie sztuka jest złożyć całą winę na „rząd reakcji“, na ks. Lutosławskiego, na rosnący w siłę sjonizm. To skutki, to wypadki wtórne, a przyczyny? Szukać ich trzeba dalej i głębiej, u samego źródła. Świat staje coraz wyraźniej pod znakiem walki idei narodowej z międzynarodową. To aksjomat Dórzewa — słuszne czy mylne —

Sejm rozpocznie pracę 15 grudnia.

Majważniejsze prace w terminie przedsięwziętym: załatwienie ustawy o parcelacji i banku emisyjnym. — Senator Szarski kandydatem na organizatora tego banku. — Sąd honorowy w sprawie sen. Hammerlinga.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 4. grudnia.

(M) Jeżeli nie zaidą jakieś nieprzewidziane przeszkody wówczas można oczekiwać zakończenia przedsięwziętej sesji sejmowej około 15 bm. Tak przynajmniej planuje Marszałek Rataj. Owe 11 dni pracy, jakie Izba ma jeszcze przed sobą w tym roku poświęcone być muszą w pierwszym rzędzie załatwieniu projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Załatwienie ustawy tej w najbliższych dniach dyktowane jest względami nie tylko natury rzeczowej, ale także i politycznej. O ile bowiem wynika z pogłoszek kursujących w kołach parlamentarnych Minister reform rolnych p. Osiecki uzależnił dalsze pozostanie na swym stanowisku od natychmiastowego uchwalenia przez Sejm ustawy parcelacyjnej. Tylko usilnym naleganiem przyjaciół politycznych uległ p. Osiecki nie wywołując przesilenia w tym resorcie w dniu 30. listopada br., w którym to dniu upływał termin dany przez niego klubowi PSL. dla uchwalenia w Sejmie ustawy o parcelacji. Na

przeświadczenie, że siłom, bijącym z marksizmu, jedynie skutecznie przeciwstawić się może rozżarzony do białości nacjonalizm. Na sowieckie i ich propagandę odpowiedzią są już dokonane rewolucje pod sztandarem narodowym. Protestem wobec Moskwy jest dzisiejszy Rzym, jest reakcja węgierska i hiszpańska, są wstrząśnienia o stałej tendencji, jakim podlegają Niemcy. I w Polsce widoczny jest taki proces. Nacjonalizm polski rośnie z dniem każdym na siłę, na liczbę, na natężeniu. Trzeba tylko uważnie rozejrzeć się dokoła. I przyznać, że w tej walce dwóch biegunów zdystansowane w tyle pozostają kierunki umiarkowane, miłujące równowagę, sprawiedliwość i pokój.

To też nie wina asymilantów, ani zasługa sjonistów, że żyd wyszedłszy z bierności swego ghetta, zasila szeregi żydowskich nacjonalistów, o ile nie przeszedł na biegun drugi, czerwony. Ani zasługa ks. Lutosławskiego, że jego credo zyskuje na popularność. To duch czasu, może tragiczny, może dla idei tolerancji i sprawiedliwości zabójczy, ale nie inny.

Dla wszelkiego, nietylko lwowskiego Zjednoczenia krytyczną jest

razie jednak ustawa powyższa znajduje się w komisji rolnej, która winna w najbliższych dniach zakończyć swe prace.

Pozatem uchodzi za niewątpliwie, że Sejm przed świętami jeszcze ma załatwić projekt ustawy o banku emisyjnym. Minister skarbu Kucharski kładzie podobno na to wielki nacisk. W związku z tem pewne koła wymieniają senatora Szarskiego (CHD.) jako kandydata na organizatora tego banku.

Do innych spraw politycznych, które w kołach politycznych wywołują wielkie zainteresowanie, należą obrady sądu honorowego, zbierającego się w czwartek pod przewodnictwem Min. sprawiedliwości Nowodworskiego w Senacie. Ten sąd honorowy ma rozpatrzyć zarzuty czynione przez pewne odłamy prasy sen. Hammerlingowi.

Istnieją pogłoski, iż bez względu na wynik sądu honorowego sen. Hammerling zamierza złożyć mandat. Potwierdzenia tych pogłoszek na razie brak.

chwila obecna, która nie łączy i wyrównuje, ale dzieli i pogłębia. Na tle teraźniejszości to osamotnienie zjednoczeniowców jest aż nadto zrozumiałe, więcej — jest konieczne. Ale ta sama konieczność nie obejmuje dnia jutrzejszego. Przynieść on może z sobą przełamanie i upadek obu dzisiejszych frontów, jedną z tych reakcji spontanicznych, jakie przewijają się przez dzieje prawem przyływu i odpływu.

Ow dzień jutrzejszy powinien zastać zjednoczeniowców przy pracy, siejących na wolnym już ugorze te ziarna, które przechowują w swym ideowym skarbcu.

Fuzja klubu ukraińskiego z białoruskim?

Chodzi o „skutoczną obronę interesów obu braterskich narodów“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. grudnia.

(M) Russpres donosi z Wilna, na podstawie pisma białoruskiego, „Zmaganie“, co następuje: „Wobec wspólnych interesów narodu ukraińskiego i białoruskiego w granicach Polski, wobec ich jednakowej doli

P. Szarski zajądzie w Radzie finansowej?

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 4. grudnia.

(M) W kłach sejmowych mówi o p. Szarskim, jako o na tępcy p. Michałskiego w Radzie finansowej. Pogłoski te lanowa e są przez prasę i kłach opozycyjne.

Skirmunt i Oszewski w Warszawie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 4. grudnia.

Dziś w Ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem Dmowskiego odbędą się obrady w sprawach polskich znajdujących się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Ligi Narodów. W tym celu przybyli do Warszawy pp. Skirmunt i Oszewski, poseł polski w Berlinie.

O sprowadzenie zwłok II. Sienkiewicza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 4. grudnia.

Na zebraniu w sprawie sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarii do Polski stworzono specjalny Komitet, który pocznie nić ma kroki w celu przewiezienia zwłok. Omawiano również sprawę miejsca, w którym spocząby zwłoki Sienkiewicza. Ponieważ zmarły nie życzył sobie, aby zwłoki jego spoczywały w Krakowie na Skałce złożone one będą prawdopodobnie albo na Wawelu w Krakowie albo też w kościele św. Krzyża w Warszawie.

Pomnik dla nieznanego żołnierza polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 4. grudnia.

„Kurjer Polski“ donosi, że komitet budowy pomnika dla nieznanego żołnierza za polskiego ma opracować projekt budowy i przedłożyć go w najbliższym czasie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do aprobaty.

Denuncjacja dnia w Paryżu. Tajemniczy zgon 15-letniego Daudeta.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Zgon 15-letniego Daudeta, który miał stosunki z anarchistami, wywołał nadzwyczajną sensację. Dotychczas nie stwierdzono, czy ma się tu do czynienia z morderstwem natury politycznej, czy też Daudet popełnił samobójstwo (w samochodzie). Ojciec zmarłego, radny III Paryża i przywódca rojalistów francuskich twierdzi że anarchiści zamordowali jego syna i że list pożegnawczy podrzuciono zmarłemu. Domaga się ścisłego śledztwa. Sprawa ta pociągnie za sobą następstwa polityczne.

Według informacji Hawasa w kółkach rojalistycznych zaprzeczają wiadomości, jakoby Filip Daudet był monarchistą. Zapewniają natomiast że został on uprowadzony przez anarchistów, którzy usiłowali wyrzucić na nim presję moralną w swoich celach partyjnych. Krają tutaj pogłoski, jakoby młody Daudet wszedł w kontakt z kołami anarchistycznymi w celu wykrycia i udamowania sprzysiężenia rzekomo projektowanego przeciwko jego ojcu. „Martin“ natomiast podaje wywiad z pewnym znanym anarchistą, który podczas rozmowy dał do zrozumienia, że młody Daudet w chwili podniecenia moralnego powziął zamiar zabicia swego ojca. Później zaś po uspokojeniu wzdrzgnął się przed potwornością swego zamiaru i popełnił samobójstwo.

Antymilitarni komuniści we Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Paryż, 4. grudnia.

W miejscowości Bourges podczas rewizji u jednego z działaczy politycznych, policja wpadła na ślad rozgałęzionej organizacji komunistycznej, która miała za zadanie rozrzucanie w koszarach antwojskowych broszur. Organizacja rozciąga swe wpływy na całą Francję.

Europa w niebezpieczeństwie!

Nowa książka Nitti'ego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Rzym, 4. grudnia.

B. premier Nitti zapowiada, iż w najbliższym czasie ukaże się jego książka pt. „Europa w niebezpieczeństwie“ — co zamierza uczynić Ameryka. Nitti pesymistycznie ocenia sytuację we Włoszech, twierdząc, że stan finansowy i ekonomiczny państwa w ciągu ostatniego roku znacznie się pogorszył.

Ze spraw ruskich.

Nowe ognisko agitacji ruskiej. — Fundusze na prasę. — Nowa organizacja narodowa. — Hołd metropolie Szeptyckiemu i Petruszewiczowi.

Lwów, 4. grudnia.

(W). Emigracja ruska przegrawszy proces w kraju i pozbawiona autorytetu moralnego, a co najważniejsze, materialnego, zwróciła się o pomoc do Rusinów amerykańskich przez specjalnie wysłanych tam emisariuszy, między którymi rej wodzi b. sędzia lwowski Celewicz, ściągany listami gończymi za udział w sabotażach.

Za jego to staraniem zwołany został „kongres“ w Filadelfii, o którym wczoraj donosiliśmy, a przebieg jego i uchwalone na nim rezolucje wskazują, że za staraniem Petruszewicza, tworzy się tam nowe ognisko agitacji ruskiej, którego celem jest podtrzymywanie dalej wrzenie Rusinów w Małopolsce wschodniej i dostarczać im na ten cel funduszy.

W rezolucjach tych uchwalono nieść pomoc materialną nie tylko ruskim instytucjom, oświatowo-kulturalnym i humanitarnym, lecz także prasie, więziom politycznym i „wogóło dać pomoc tym instytucjom, które wzmacniają siłę odporną narodu naszego“ (rezolucja 4).

Omawiając sprawy szkolne w Małopolsce wschodniej, pozwilił sobie kongres mieszać się w wewnętrzne sprawy urzędów państwowych Polski, krytykując zarządzenia władz polskich, wydane w

sprawie ruskich szkół prywatnych i uchwalając subwencjonować te, nieprawnie istniejące zakłady, a specjalnie ruski uniwersytet tajny, na którego utrzymanie uchwalono przeznaczyć nawet specjalny procent podatku narodowego.

Dla niesienia pomocy Rusinom małopolskim uchwalono utworzyć wspólną centralę, bezpartyjną organizację narodową dla „skoncentrowania w jedną całość wszelkiej roboty“, a za organizację taką uznano „Związek Organizacji Ukraińskich w Ameryce“.

Ze względów cenzuralnych opuszczamy dalsze rezolucje, omawiające sprawy Rusinów w Polsce, zaznaczając tylko, że uchwalono wysłać pisma hołdownicze: metropolie Szeptyckiemu, prezydentowi Ukr. Rady Narodowej Dr. Petruszewiczowi i... Prezydentowi Stanów Zjednoczonych, a osobne pismo wysłano „braciom Białorusinom“, którzy nadesłali kongresowi życzenia piśmienne.

Popłyną więc znów dolary amerykańskie na zbrodniczą propagandę w kraju, a chociaż „po staremu“ znaczna ich część ugrzęźnie w pustych kieszeniach wygłodniałych prowodyrów, to przecież na akcję tę trzeba zwrócić uwagę.

Straszna katastrofa w kopalni węgla.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Londyn, 4. grudnia.

Wczoraj w godzinach porannych w kopalni węgla Sheffieldu wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła 40 ofiar w ludziach. Przyczyną katastrofy było zerwanie się liny ciągnącej wagony z górnikami. Skutkiem zerwania się liny wagony cofnęły się w tył po szynach rozbiłając się o ostatnią ścianę kopalni.

Komunikacja Berlin—Gdańsk zredukowana.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Gdańsk, 3. grudnia.

Na zarządzenie niemieckiej Dyrekcji kolejowej dla linii wschodnich wstrzymano z dniem wczorajszym bieg bezpośrednich pociągów pospiesznych pomiędzy Berlinem a Gdańskiem przez Tazew. Przyczyną tego zarządzenia o charakterze rzekomo przejściowym mają być względy gospodarcze.

Zaopatrzenia emerytalne ministrów.

(Telefogram od naszego korespondenta) Warszawa, 4. grudnia.

(M) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym ministrów.

Projekt przewiduje, iż ministrowie, którzy mają co najmniej 25-letnią służbę państwową i piastowali urząd ministra nieprzerwanie przez jeden rok otrzymają uposażenie emerytalne odpowiednie do uposażenia tej grupy, do której zaliczone zostało stanowisko ministra. W innych wypadkach ustala się uposażenie emerytalne, biorąc za podstawę wymiar rzeczywisty lat służby.

Ministrowie, którzy bezpośrednio przed powołaniem na urząd ministra nie byli funkcjonariuszami państwowymi względnie zawodowymi wojskowymi, otrzymują jednorazową odprawę w wysokości pełnego trzymiesięcznego uposażenia ministra.

Jamie kredyty ulegną waloryzacji?

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 4. grudnia.

Z międzynarodych kół zaprzeczają pogłoskom, jakoby z dniem wejścia w życie ustawy o waloryzacji miały być niezwłocznie zwaloryzowane kredyty na weksle płatne po wejściu w życie. Ustawa może być stosowana tylko do kredytów, udzielonych dopiero po dniu wejścia w życie ustawy t. j. po pierwszym styczniu 1924.

Uchwały zjazdu sejmików powiatowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 4. grudnia.

Podczas drugiego i trzeciego dnia zjazdu sejmików powiatowych omawiano sprawy samorządu terytorjalnego, jego zakres działania i zasady, ordynację wyborczą, oraz kwestję przewodnictwa w sejmikach. Zjazd wypowiedział się za wyborami pośrednimi do sejmików, zniesieniem samorządów szkolnych, oraz przeciw podziałowi zakresu działania samorządu na własny i poruczony.

MAURICE LEBLANC.

131)

DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Helony Przyjomskiej)

(Ciąg dalszy).

Wódz wódzów zaś ujął w dłoń spoczywającą na granitowej tafli berło, drogocenną zakończone galką i wznosił je w górę z solennym oświadczeniem: — Wszzechwładne berło to będzie tak długo nieodstępny towarzyszem moim, dopóki Kamień Cudowny nie spocznie w miejscu pewnym i bezpiecznym. Mocarną tę pałeczkę zrodził sam Kamień. Cud: zamknął w niej ogień z nieba, sprawcę życia lub śmierci: podobnie, jak śmiertelne szczątki Ojców moich zwierzała płytka Cudownego Kamienia w miejscu, w którym je ziemi oddano, tak dłoń ich nie wypuszczała wszechpotężnego berła tego — zarówno w dniach prób i ucisku, jak w dniach tryumfu i chwali. Niechże nas wiedzie ten ogień niebieski, niechaj bóg słońca rozświeca nasze kroki!

Rzekł — i rozleciał rzesza wyruszyła w drogę.

Don Luis zrobił krótką pauzę, spojrzął po towarzyszach, poczem z widoczną powtórzył żubością: — Rzeki — i rozleciał rzesza wyruszyła w drogę.

Patrycyj Belval bawił się, jak młody bóg: wesołość jego poczęła w pewnej mierze udzielać się i Stefanowi, który, zapominając na chwile o trosce go gniołającej, dawał ogarniać się zwoina nastrojom towarzysza. Don Luis przywołał ich jednak do porządku.

— Szanowne audytorjum, to nie żarty wcale! Nie bajka dla małych dzieci, ale reminiscencja faktów historycznych, co więcej, faktów, których szczegóły stają się najplacem komentarzy ścisłych i do pewnego stopnia naukowych... Tak, naukowych, powtarzam, szanowne panie i panowie... Wkraczamy bowiem w domenę wiedzy — i Worski sam powstydy się zarówno ulud swoich, jak i pesymizmów.

Ponowny gest do ust niesionej szklanki wody, poczem don Luis mówił dalej.

— Tygodnie — miesiące całe — szło pokolenie brzegami Elby, aż dnia pewnego — punkt o 10 i pół

wieczorem — stanęło u pobraża morskiego, na ziemi, która stała się później krajem Fryzów. (Dziś Holandia). Zatrzymało się tam znów tygodnie i miesiące całe — poczem, nie znalazłszy na miejscu warunków dostatecznego bezpieczeństwa, zdecydowało się na pochód dalszy.

„Tym razem exodus morzem, Trzydzięci bark rozwinęły żagle — tyleż, ile rodziła liczyło pokolenie wędrowne. — I znów tygodnie i miesiące całe krauzili i błąkali się Celtowie nasi z wybrzeża na wybrzeże: osiedli w Skandynawii, potem wpośród Saxonów — tu i tam ścigani, pędzeni przez tubylców, szli i płynęli znów w dół przed siebie, szukając ziemi, któraby ludowi wraz z jego skarbem gościnną a spokojną stała się ostoją. Pozwolę sobie zwrócić uwagę świetnego audytorjum na dziwny zaiste, a przejmujący — wspaniały obraz tego ludu tułaczego, co — niczem drugą Arkę Przymierza — wędziło w dół z sobą kamień grobowy królów swoich, szukając bezpiecznego, niedostępnego schronu, w którym przed zakusami wrogów swe bóstwo ostatecznie ukryje i część mu należną w przybytku

tym oddawać będzie w spokoju, posilkując się ku dobru i potędze własnej błogosławionemi jego właściwościami.

— Ostatnim wędrowek etapem stała się Irlandia: i tam to, kiedy wiek cały przemiął od czasu rozbicia przez pokolenie osiedli wpośród zielonych rozlogów Erinu, gdy i obyczaj jego lagodzącym ulegał wpływowi, dzięki zełmieniu z ludami, stracającymi zwołna z siebie osady wiekowego barbarzyństwa, stało się, że pra-prawnik wódz wódzów, który-to lud swój z ziemi ucisku i niebezpieczeństw wyprowadził, prawowity dziedzic godności jego i władzy, dozwolił dostąpić przed swe oblicze jednemu z emisariuszy, utrzymywanych przez w krajach sąsiednich. Tenże powracal z kontynentu. Odkrył tam cudo, nie wprost schronisko: wyspę, niedostępną prawie, bronioną przez trzydzięci rafi, strzeżoną przez pomagów granitu — trzydzięci.

(C. d. a.)

Wzrost drożyzny w listopadzie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 4. grudnia.
Mnożnik statystyczny za drugą połowę listopada wynosi 53,67 proc., za cały listopad 132,15 procent.

Radek przebywa na Kaukazie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Moskwa, 4. grudnia.
Radek, którego wpływy zmniejszyły się od czasu niedania się rewolucji komunistycznej w Niemczech, przebywa obecnie w miejscowości kuracyjnej Piatigorsk na Kaukazie, dokąd wyjechał rzekomo dla poratowania zdrowia.

Na jakie sposoby biorą się Niemcy?

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Hannover, 4. grudnia.
W wyższej szkole technicznej wprowadzone będą wykłady z dziedziny prasy i propagandy. W odczycie, który z tego cyklu wygłosi dr. Walter Heide wykazuje on, że sprawa zobowiązań Niemiec winna być naczelnym zagadnieniem dla prasy i propagandy niemieckiej.

Rozszerzenie układu düsseldorfskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Düsseldorf, 4. grudnia.
Układ z wadzami okupacyjnymi podpisały zarządy 8 nowych kopalń reprezentujących roczną produkcję 12 milionów ton. Przedsiębiorstwa te mają zapłacić władzom okupacyjnym 3 miliony dolarów tytułem podatku węglowego za okres ubiegły.

Porozumienie w łonie komisji odszkodowań.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Londyn, 4. grudnia.
W kołach Wielkiej Brytanii wyrażają zadowolenie z powodu porozumienia osiągniętego na piątkowym posiedzeniu Komisji odszkodowań.

Wydział komisji, którego zadaniem będzie wyznaczenie środków dla wyrównania budżetu niem. i stabilizacji waluty niem. otrzymał instrukcję przedłożenia projektu dotyczącego trzech punktów:

- 1) w sprawie długości i warunków moratorium, któreby miały być przyznane Niemcom,
- 2) w sprawie konieczności i ewentualnych widoków pożyczki dla stabilizacji marki niem.,
- 3) w sprawie formy zagranicznej kontroli niem. finansów.

NADESLANE.

PODWYŻSZENIE WKŁADEK I ŚWIADCZEŃ KASY CHORYCH MIASTA LWOWA.

Na podstawie uchwały Rady Kasy chorych podwyższono składki i świadczenia Kasy do wysokości 1.000.000 mk. dziennej płacy. Wskutek tego składka ubezpieczonego wynosi w najwyższej grupie 182.000 mk. tygodniowo, a zasiłek w czasie choroby 600.000 mk. dziennie, zaś połogowy 1.000.000 mk. dziennie, pogrzebowy 21.000.000, protezy 10 milj. marek.

P. T. Pracodawców uprasza się o przedłożenie wykazów zajętych pracowników z dokładnym oznaczeniem rzeczywistej pobieranej płacy do dnia 20. grudnia br., a następnie każdego miesiąca należy przedkładać wykazy zmian płacy w ciągu ubiegłego miesiąca do...

Przyszłość polsk. przemysłu kinematograficznego.

Od ruchomych obrazków do potężnego przemysłu. — Skąd Niemcy czerpią dochody? — Eksport amerykański. — Masz filmowe. — Kilka cyfr. — Propaganda na ekranie. — Nasz dotychczasowy dorobek. — Co pokaże polski film? — Zakomite korzyści. — Wytwarzamy cellulozę!

W sprawie, interesującej zwolenników kinoteatru, zasięgnął nasz współpracownik informacji u jednego z pierwszych pionierów naszego przemysłu kinematograficznego. Ciekawo jego uwagi i spostrzeżenia, nad którymi dotąd się jeszcze u nas nie zastanawiano, podajemy poniżej.

Lwów, 4. grudnia.

Kiedy kilkanaście lat temu wyświetlano ruszające się obrazki wytwórni Esera, nikt zapewne nie przypuszczał, że dadzą one początek obecnej sztuce i rozwojowi kinematograficznemu, nikt nie spodziewał się, że będą one stanowić kiedyś potężną atrakcję i spowodują olbrzymi przemysł filmowy. Olbrzymi niezaprzeczenie, bo już teraz zajmuje czwarte miejsce w świecie co do obrotu pieniężnego po ropach, marmurze, hamulcach i kołach żelaznych. Przemysł ten rozwija się gwałtownie, rośnie niemal w oczach, potężniał i nadal zakreszać będzie coraz szersze kręgi, które nie obejmie świat cały. O wielkości jego świadczyć może to, że Niemcy, do niedawna metropolia sztuki i przemysłu filmowego, główne swe źródło dochodów właśnie w nim miały a niemiecka wytwórnia cellulozy, a więc taśm filmowych „Agfa” pokrywała i pokrywa zapotrzebowanie całej niemal Europy. W ostatnich kilku latach Stany Zjednoczone dzięki swej walucie wybiły się na tem polu organizując wszystko na miarę rzeczywistości „amerykańską” i uzyskując nowe złotodajne źródła. Przypomnijmy sobie, że w roku 1922 Stany Zjedn. eksportowały do Europy tak olbrzymią masę filmów, iż możnaby nimi trzykrotnie opasać kulę ziemską. Uprzymiśnijmy sobie, że przedsiębiorcy jankesi stworzyli całe miasto filmowe o milionowej prawie liczbie mieszkańców Los Angeles w Kalifornii. Nie miejsce tu na wyliczanie tych wszystkich ras i narodowości, tych setek zwierząt, których się tam używa i milionów dolarów, jakimi się obraca. Wystarczy, jak powiemy, że pensja przeciętnego statysty kilkakrotnie przenosi pensję naszego dygnitarza. Nawet największy sceptyk i wróg filmu zgodzi się z tem, że przemysł to nie byle jaki, jeśli już samemu kunsztowi kinematograficznemu odmówi miana sztuki.

Wobec tego więc warto się zastanowić, jakie znaczenie mieć może rozwój przemysłu filmowego dla Polski, jakie ma szanse powodzenia i jakie mógłby mieć podstawy? Czy byłby pożyteczny, czy też zgola niepotrzebny, czy wytrzymałby konkurencję zagraniczną i czy znalazłby w Polsce odpowiednich pionierów? Słowem — czy mamy pozostać obojętni wobec dzisiejszego rozwoju kinematografii?

Aby odpowiedzieć na to wszystko, musimy uprzytomnić sobie, że samo wprowadzenie filmu z zagranicy przenosi cztery miliardy marek pol. Władze centralne zaś korzystając ze sposobności, nakładają wysokie cła, komunalne znów — podatki. We Lwowie podatek gminny wynosi 80%. Widzimy, że rząd i instytu-

cje samorządowe czerpią z „kina” niegorsze dochody. Te korzyści są jednak minimalne w porównaniu z korzyściami, jakieby wynaknęły z rozwoju naszego rodzimego przemysłu filmowego. Polska propaganda zagraniczna zyskałaby na tem niepomniernie dużo. Wiemy, jak Niemcy, a zwłaszcza żydzi potrafią wykorzystać film do swych celów. Ale dotychczasowy nasz dorobek na tem polu był bardzo niski i nic dziwnego, że społeczeństwo polskie odnosi się do krajowych filmów z dużą dozą nieufności. Wszystko, co dotychczas stworzono w porównaniu z zagraniczną produkcją nie wytrzymało krytyki. Nie trzeba się jednak tem zrażać.

Tysiąc kinoteatrów w Polsce czeka na polskie filmy. Czekają, bo wierzą w możliwość i skuteczność rozwoju polskiego filmu. Mielśmy już przebliski świetne, a warszawska wytwórnia „Siłki” — choć nie wytwórnia par excellence, bo nie ma stałych aktorów, ale zatrudnia artystów teatralnych — wydała dwa doskonałe filmy („Tajemnica Przystanku Tramwajowego” i znacznie lepszy, grany obecnie w olbrzymim powodzeniem w stolicy, „Niewolnica miłości”). Powinniśmy też sobie powiedzieć, że zagranica także czeka na to, co Polska na tem polu da, a dać może dużo. Dlaczego?

Dlatego, że mamy wspaniałą historię, literaturę i sztukę, a więc podłoże filmu. Bo mamy centra przemysłowe, morze, góry, Kraków, pałace nowe i stare zamczyska, a więc cudowne tło. Bo wreszcie mamy dużo pięknych kobiet i wspaniałych typów męskich, jakichby za granicą nie wiele się znalazło. Trzeba tylko z należytych rozmachem zabrać się do pracy. Zagranica wszystko zapłaci. Nasze pieniądze, płacone dotąd za monopole i kopje zostaną u nas, a do kraju wpłyną dolary, franki i szterlingi. Praca podjęta na wielką skalę, dałaby zarobek olbrzymiej masie inteligencji, a więc aktorom, autorom, reżyserom, korektorom, tłumaczom i administracyjnemu personalowi. Zważmy, że studenci zagranica dosłownie utrzymują się z statystowania do zdjęć filmowych. Z drugiej zaś strony legiony krawców, dekoratorów, architektów, malarzy, rękodzielników itd., itd.

Można to uważać za pewnik, że należycie poprowadzono impreza dałaby świetne rezultaty. W końcu za uważać należy, że z rozwojem przemysłu kinematograficznego jest ściśle związana wytwórczość cellulozy. Od zachodnich granic Polski po brzegi Oceanu Spokojnego nie ma ani jednej fabryki cellulozy. Posiadając nieprzebrane obszary leśne możemy wytwarzać takie masy cellulozy, że nie tylko sobie wystarczymy, ale i zalejemy nią zagranicę.

Przy tych świetnych perspektywach wypada zaznaczyć, że zadanie to nie jest łatwe. Wymaga olbrzymich kapitałów, wysiłków i pracy, a także zrozumienia u społeczeństwa i ze strony Rządu. Gdy te warunki spełnią się, możemy być pewni rezultatów. Za jednym sukcesem bowiem pójdą inne.

St. M.

Wicepremier Korfanty w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 4. grudnia.
Wicepremier Korfanty konferował wczoraj w czasie pobytu w Łodzi z przem. sędziami łódzkimi w sprawie wpłacenia przez nich należności na podatek majątkowy, w wysokocennych walutach. Przewodząc konferencję pomyślał

Kaloryzacja taryf kolejowych uchwalona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 4. grudnia.
Komi ja taryfowa Państwowej Rady kolejowej uchwaliła z dniem 1 stycznia wprowadzić kaloryzację taryf kolejowych na podstawie złoto-franka w wysokości i mniej więcej taryf przedwojennych.

Statystyka ludności żydowskiej w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 4. grudnia.
„Przegląd Wszechpolski”, podając obliczenie ludności żydowskiej w Polsce stwierdza, że od początku wieku XX. odsetek żydów ujawnia tendencje zmniejszania się. W Województwach zachodnich zjawisko to rozpoczęło się już z początkiem wieku XIX., w Kongresówce zaś dotychczas skupiają się w większych środowiskach, gdzie jednak ogólny przyrost ich jest mniejszy. Podobnie w Województwie Małopolskim odsetek żydów spadł. „Przegląd” oblicza liczbę żydów w r. 1921 na 2.750.000 do 2.800.000, czyli 10,1—10,3 proc. ogółu mieszkańców.

Artyka telegraficzna.

— Poselstwu lotewskiemu wydano 17 skrzyń z majątkiem cerkiewnym jednej z gmin starobrzędowych na Lotwie. Mienie to wywieziono z Lotwy podczas wojny.

— Przedstawiciel rządu austriackiego Pold wreczył Cziczermowi listy uwierzytelniające.

— Dzienniki donoszą, że Rada Ligi Narodów zbierze się 10. b. m. w Paryżu, a nie jak pierwotnie postanowiono w Genewie.

— Na olbrzymim wiecu uchwalono rezolucję domagającą się powrotu Venizelosa, gdyż powrót ten zapewniłby spokój i porządek wewnętrzny w kraju.

— W Paryżu zmarł gen. Baquart b. dyrektor wydziału artylerii w ministerstwie spraw wojsk.

— Skarb złoty, który gen. Wrangel przed opuszczeniem Galipoli przywiózł do Kotaro, a który dotychczas znajdował się na pokładzie okrętu wojennego został przewieziony do Belgradu, gdzie będzie przechowywany w skarbcu Banku jugosłowiańskiego.

Stan zdrowia metropolity Szeptyckiego.

Lwów, 4. grudnia.

(W). Z kół zbliżonych do metropolity Szeptyckiego dowiadujemy się, że w stanie zdrowia jego nastąpiło w ostatnich czasach znaczne polepszenie. Ordynujący lekarz Dr. Panczyszyn odwiedza go już tylko co drugi dzień, a wedle jego opinii, metropolita najdalej do dwóch tygodni opuści łóżko.

PAULINA RYBICKA. (Notatka już leuszuwa).

Lwów 4 grudnia.
W dniu dzisiejszym w lwowskim teatrze wiekłe święto. Dyrekcja, koledzy i publiczność, która niezawodnie tłumnie wypełniła ową, uczcił mają rzetelne zasługi artystki, służącej sztuce polskiej wiernie przez trzydziści pięć.

Wyszła ze szkoły dramatycznej Derynga — to najlepszy jej pasport. Wychował on grono ludzi, oddających całą duszą swemu zawodowi, służących mu z zapałem bez żadnych ubocznych celów. Głodno i chłodno było nieaz. nie gasiło to jednak świętego ognia w piersi. Obok Józefa Chmielińskiego, Wandy Siemaszkowej, Zofii Czaplńskiej i innych, wyszła z tej szkoły i Paulina Rybicka. Mniej od tamtych głośna, spełniała zawsze węższe na jej barki zadanie bardzo sumiennie, nie lekceważąc żadnej, bodaj najskromniejszej roli.

Nie każdemu danem jest rozbrzmieć jako gwiazda sceniczna, niemniej jednak niezbędne są w każdym zespole „sily pozytywne”. Do rzędu tych ostatnich należy i p. Rybicka, wysoko ceniona przez wszystkich dyrektorów lwowskiego teatru od Schmidta poczynając.

Każde sceniczną zaczyna od Warszawy, z kolei bawi krótko w Łodzi, by niebawem dostać się do Poznania za dyrekcji niezapomnianego Rychtera. Tutaj to pod wytrawnym jego kierownictwem, wpatrzona w dobre wzory, Paulina Rybicka rozwija swój talent, odtwarzane kreacje pogłębia.

Lwów opuszcza tylko przejściowo, by z Janem Pietrzyckim odbyć wycieczkę artystyczną po miastach prowincjonalnych. W jego zespole objęła wydział ról, grywanych we Lwowie przez znakomitą s. p. Annę Gosłyńską, zyskując powszechne uznanie publiczności i krytyki.

Specjalnością Rybickiej są typy charakterystyczne z podkładem uczuciowym, role Luuszek wiejskich i miejskich. Nie wysuwając się naprzód, grała zawsze z wysoką miarą artystyczną. Na jubileusz zasłużyła rzetelnie, niechaj więc dzisiejszy wieczór rozświetli bodaj na moment jeden szarzyznę jej życia.
Michał Rolle.

Małopolski Sejm rolniczy w Przemyśle.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).
Przemyśl, 3. grudnia.

Rada Ogólna Małopolskiego Towarzystwa rolniczego odbyła się dnia 24. listopada br. w Przemyśle w sali tamtejszego „Sokoła”. Na Radę przybyło wielu senatorów i posłów, delegacji powiatów w liczbie z górą 150, oraz liczni goście, między którymi wymienić należy: Ks. Biskupa Polczara, dra A. Bajdę, reprezentantów wszystkich Województw Małopolski, Kuratorów, Organizacji rolniczych, Uniwersytetu Jagiellońskiego, T. S. L., Organizacji rolniczo-handlowych i t. d.

Obrady zagał wiceprezes prof. A. Jura przemówieniem, w którym złożył hołd poległym w walkach ulicznych w Krakowie żołnierzom polskim, czego zebrani wysłuchali stojąc, oraz zaznaczył z naciskiem, że rolnicy polscy są i pozostaną zawsze ostoja prawa i porządku w Państwie, co zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

Po skończonym, a przerywanym często oklaskami sprawozdaniu z

Petruszewicz wyjeżdża do Charkowa.

Na mocy paktu zawartego z reprezentacją sowiecką w Berlinie, zostanie „dyrektorem biura galicyjskiego” w Charkowie.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 4. grudnia.

Pomiedzy b. dyktatorem zach. ukł. rządu dr. Petruszewiczem a berlińskim poselstwem sowieckim zawarta została umowa, na mocy której dr. Petruszewicz wyjeżdża do Charkowa celem objęcia tamże stanowiska dyrektora „biura galicyjskiego”. Do atrybucji „dyrektora” należeć będzie sprawa: wydania so-wjetom archiwu Z. U. N. R., jakoteż

umozliwienie emigrantom ukr. galicyjskim powrotu do sowieckiej Ukrainy i rozwinięcie zdecydowanej propagandy antypolskiej.

Przed podpisaniem konwencji z so-wjetami konferował dr. Petruszewicz z rosyjskimi koland kadeckimi w Berlinie, jednak bez rezultatu.

Wyjazd dr. Petruszewicza do Charkowa nastąpi w pierwszych dniach stycznia.

działalności Towarzystwa, które zostało przedłożone przez wiceprezesa A. Jurę, nastąpiła żywa, czasami namiętna dyskusja nad działalnością Towarzystwa i sprawami najbardziej ogół rolniczy obchodzącymi.

Zebrani udzielili Zarządowi Towarzystwa absolutorium z rachunków i przyjęli z uznaniem sprawozdanie z działalności, a wiceprezesowi Jurze uchwalili nadto uznanie i podziękowanie za pracę około Towarzystwa.

Na wniosek posła Br. Malika uchwalono też Premierowi W. Witosowi cześć i uznanie za stałą obrońcę interesów drobnych rolników oraz życzenie, by szczęśliwie prowadził kierownictwo Rządu dla dobra narodu i wyprowadził Polskę z obecnego przesilenia gospodarczego.

Następnie senator dr. J. Nowak wygłosił referat o obecnym stanie rolnictwa w Polsce, w którym wy-kazał dobitnie, że wadliwa polityka dotychczasowych rządów wobec rolnictwa, doprowadziła do kryzysu rolniczego, zagrażającego ruiną wsi i podkopaniem fundamentów Państwa.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, żądając zmiany polityki agrarnej w kierunku zmieszenia ograniczeń dla handlu produktami rolnymi, przyznania kredytu dla rolnictwa, realizacji reformy rolnej, zapewnienia ludności małorolnej opału i t. p.

II. Walny Zjazd Polskiej Rady Narodowej w Czerniowcach.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej”).
Czerniowce, 2. grudnia.

(ms) W czwartek dnia 29. listopada b. r. odbyło się w „Domu Polskim” w Czerniowcach zgromadzenie, którego doniosłość odczuwa niezawodnie każdy Polak w Wielkiej Rumunii, dbający o utrzymanie swej narodowości. Był to drugi Walny Zjazd delegatów Polskiej Rady Narodowej, tej instytucji, która wypisała na swym sztandarze: polityczny i narodowy rozwój polskiego żywiołu w państwie rumuńskim. W zjeździe wzięli udział zarówno delegaci z grup wiejskiej posiadłości jak z inteligencji urzędniczej, z młodszością z robotników i właścicieli zarówno Bukowiny jak i Besarabii, regatu i Siedmiogrodu.

Ten II. Walny Zjazd Polskiej Rady Narodowej połączony był z uroczystym obchodem rocznicy listopadowej. O godz. 9 odbyło się w kościele parafialnym rzymsko-katol. urocz. zał. bne nabożeństwo za spokój dusz bohaterów poległych w walce o wolność w r. 1831/32. W nabożeństwie uczestniczyli konsul Rzeczypospolitej Polskiej p. Eustachy Lorentowicz, członkowie Prezydium Polskiej Rady Narod-

w j z prezesem p. Czerkaskim na czele, reprezentacje miejscowych stowarzyszeń i instytucji polskich z szaradarami Macierzy i „Gwiazdy”, przybyli na Walny Sejm delegaci Rady Narodowej oraz liczny zastęp pań i mężczyzn ze wszystkich ster społeczeństwa polskiego. Wieczorem odbył się uroczysty obchód rocznicy listopadowej w wielkiej sali „Domu Polskiego”.

Kronika.

Wtorek 4. grudnia: Rz. kat.: Barbary p. — Gr. kat.: Wowed. P. B.

Rozwój komunikacji samochodowej w Państwie. Z Łucka donoszą: Okręgowa Dyrekcja robót publicznych przy Województwie Wołyńskim udzieliła jednej z firm w Równem pozwolenia na uruchomienie przedsiębiorstwa stałej i regularnej komunikacji samochodowej na drodze między miastami Równem i Korzec pod warunkiem utrzymania ruchu nieprzerwanie przez cały rok według ustalę się mającego rozkładu jazdy na podstawie każdorazem określonej taryfy, oraz przewiezienia przesyłek pocztowych.

Podwyższenie stopy procentowej od rozszczeń kolejowych. W myśl rozporządzenia Ministerstwa kolei żel. pobiera się od firm i osób prywatnych, korzystających z okresowych kredytów należności przewozowych, 48 procent w stosunku rocznym od sum kredytowanych, względnie jako odsetki zwłoki od sum kredytowanych, a niewyrównanych w terminie ważności. W tej samej wysokości pobiera się odsetki zwłoki od niewyrównanych w terminie płatności czynszów najmu za składowiska, magazyny, place, pod magazyny prywatne itp.

Z kolejowego ruchu towarowego. Z powodu podwyższenia z dniem 1. grudnia br. taryfy towarowej na kolejach, unieważniono z tym dniem wszystkie zezwolenia udzielone interesantom prywatnym na załadowanie i wyładowanie przesyłek całowagonowych w przystankach i ładowniach, nieotwartych dla ogólnego ruchu towarowego. Interesenci, zamierzający nadal ładować w takich przystankach lub ładowniach, mają wnieść nowe prośby do dyrekcji kolejowej.

Kurs narciarzki w Zakopanem odbędzie się w czasie świąt Bożego Narodzenia staraniem Tatr. Tow. Narciarzy. Kurs połączony z uroczystościami 15-letniego jubileuszu T. T. N. odbywać się będzie od 26. do 31 grudnia, a udział w nim mogą brać także nieczłonkowie Tow. Szczegóły organizacji kursu i uroczystości jubileuszowych ukażą się w drukowanych programach. Tymczasem udziela wszelkich informacji sekretariat Tatr. Tow. Narciarzy, Kraków, ul. Jagiellońska 11, tel. 10.

350-lecie gimnazjum poznańskiego. Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu obchodziło uroczyste jubileusz 350-lecia swego istnienia.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury dra Eugeniusza Potwid 2 im. Majewskiego aplikantem dla okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Święto 14 pułku Ułanów Jazłowieckich. Ukłębiony pułk Lwowa, Ułani

Jazłowieccy, mający chlubną przeszłość bojową, obchodzą w sobotę 8. grudnia tradycyjne święto Patronki Pułku, Matki Boskiej Niepokalanej Poczęcia. O godz. 8. rano odbędzie się msza polowa i defilada w trybie ujeżdżalni na Jaluweu, o godz. 11.30 zawody konne, następnie skromne przyjęcie dla zaproszonych gości, wieczorem o godz. 9. raut ze współudziałem najwybitniejszych artystów scen naszych, w nocy tańce. Na drugi dzień, o godz. 13. odbędzie się wspólny obiad oficcerski.

Wydzieńczonym. Do rzędu ofiar wielkiej wojny należy zubożala inteligencja, wdowy, sieroty i emeryci, których pobory nie wystarczają nawet na zaspokojenie głodu. Od kilku lat osobna sekcja Kat. Związku Polak zajmowała się tą niedolą, a dzięki sukcesowi z Ameryki, utrzymywano tańszą kuchnię, rozdzielano odzież i pomoc pieniężną. Od roku zeszłego Amerykanie wobec uregulowanych w Polsce stosunków, pomoc swą cofnęli, a sekcja Związku zdana jest tylko na własne sily i ofiary polskiego społeczeństwa.

Tylko jeżeli społeczeństwo pospieszy z wydatną pomocą, będzie możliwe dalsze utrzymanie kuchni i kontynuowanie opieki nad najbardziej potrzebującymi. Nie chcemy dopuszczać jako żywo myśli, by miasto zawiodło w tej mierze i prosimy o datki w naturze, (prowianty, odzież), oraz w gotówce, adresowane do Zarządu kucami, ul. Rutowskiego 1. 23, lub skarbniczki Komitetu p. Eugenii Horodyskiej, Chorażczynna 1. 22 od godz. 9 do 2. Redakcje czasopism lwowskich podjęły się też łaskawie pośrednictwa w zbieraniu składek.

„Chleb głodnym dzieciom”. Goraca odezwa pani Prezydentowej Wojciechowskiej pod hasłem „Chleb głodnym dzieciom” znalazła serdeczny odzew w Zjednoczeniu Polak. Chr. Tow. kobiecych we Lwowie.

W objęciach niewidzialnego wroga. „Jeśli tylko jedna na tysiąc osób, oglądających ten film ustrzeże się przed gruźlicą — to misja nasza spełniona”. Oto hasło, jakie wytknęli sobie twórcy tego wspaniałego filmu, którego wartość każdy inteligentny widz należycie oceni. Najgroźniejszego wroga ludzkości, gruźlicę, ogladamy we wszystkich przejawach życia ludzkiego. Sposoby nabywania, walkę organiczną z niewidzialnym wrogiem, środki zapobiegawcze, słowem wszystko, co w tym zakresie można i jak można uprzężyć społeczeństwu, poznajemy z tego o niezmiernie doniosłości propagandowej filmu, którego tło stanowią Alpy szwajcarskie. Za wyświetlanie tego filmu, będącego własnością Uniw. ludow., należała się słowa szczerzego uznania dyrekcji kinoteatrów „Kopernik” i „Majusieńka”.

Wieczór św. Mikołaja urządza lwowskie Koło PSL. „Piast” w dniu 5. grudnia o godz. 5. wieczorem. Podarki składac mogą codziennie od godz. 9—3 i od 5—7 w Sekretariacie, ul. Trzeciego Maja 1. 12, III. p.

Wielka liczba sierót wychowuje się pod opieką ochron. burs i przytułków lwowski b. Dziś wobec rosnącej z dniami na dzień drożyzny i braku funduszy dla zrobienia zapasów, opieka nad sierotami stoi wobec groźnego zakadadnienia, jak przeżywać dzieci przez zime.

Celem jaknajszerszego zorganizowania akcji ratunkowej przez utworzenie Komitetu miejscowego. Zjednoczenie zwolnie zebranie obywatelskie na dzień 10. bm. o g. 6. pop. w sali ratuszowej.

Wierzywno, że Lwów nie zapomni o swoich sierotkach, że w ogólnej akcji o-litarności nie zabraknie żadnego oka, żadnej matki. A wy dzieci, szczęśliwosy, wesole, pomyślcie też o tych wazszych rówieśniczkach, którym brak kawałka chleba suchego... Bóg wam to nagrodi. Spieszcie wszyscy już zaraz z ofiarami, które przyniome na razie przez Redakcję pism lwowskich Zjednoczenie Polak. Chrześc. Tow. Kobiecych dla ochron przytułków i burs, które już w tych dniach po kilkoro dzieci wydalac musza.

Przewodnik po Śląsku. (Dr. Mieczysław Orłowicz: Ilustrowany Przewodnik po Województwie Śląskiem 16-0. 192 str., 133 ilustracji, plany Katowic i Królewskiej Huty, mapka Województwa Lwów-Warszawa, 1924. Książnica Polska T. N. S. W.). Województwo Śląskie należy do tych, które mają najlepsze warunki dla turystyki i bardzo dużo wszelkiego rodzaju godnych w-dzenia osobliwości. W południowej części posiada piękne i częste zwie-

dziane pasma Beskidów z Barania Góra i zrodami Wisły, kilka letnisk, jak Wisła i Brenna, Jaworz, Bystra itd., w części środkowej Zagłębie węglowe, jedyny w swoim rodzaju kraj w Polsce z mnóstwem kopalń, hut i fabryk. Na północy, oraz w powiecie pszczyńskim ogromne lasy, w miastach wiele zabytków historycznych i artystycznych, po wsiach wiele przepięknych staropolskich kościołów drewnianych z XVI i XVII w., dwa zakłady kąpielowe Jastrząb i Goczałkowice, kilkanaście pałaców magnackich i parków, sporo osobliwości przyrody. Warunki zwiedzania są znakomite, sieć kolei i gościńców gęsta, w miasteczkach przyzwyczajone hotele i restauracje we wsiach wygodne obozowiska. Wydany świeżo przewodnik wzmocni zapewne w najbliższej przyszłości ruch turystyczny polski w Wojew. Śląskiem, który dotychczas z braku przewodnika rozwijać się nie mógł.

Okruchy.

W oświacie, jak we wszystkich rzeczach duchowych, nie może być innego celu, jak doskonałość, jak zdobycie duchowego prymatu nad światem. Na polu politycznym, ekonomicznym często rozstrzyga statystyka, liczba, położenie geograficzne, nagromadzone zasoby, siły nieprzyjacielskie. Ale w rzeczach duchowych wszelkie ograniczenia ustają.

Któż nam może przeszkodzić do czerpania bez miary w skarbcu wiedzy, do przywłaszczania sobie najwyższej miary cywilizacyjnego dorobku ludzkości. Któż nam może przeszkodzić w dorobieniu się mądrości, dzielności, w pobudzeniu geniusza i bohaterstwa, a przytem może pierwszeństwo duchowe wyrówna nawet niejedną niższosc materialną?

STAN. SZCZEPANOWSKI
Aforyzmy o wychowaniu.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek 4 bm. „Popychadło”, (jubileusz 35-lecia pracy p. Rybickiej).

Środa 5 bm. „Walkiria”.

Czwartek 6 bm. o godz. 6. „Noc Św. Mikołaja”.

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 4 bm. „Kochanek od serca”.

Środa 5 bm. „Pokojówka szuka miejsca”.

Czwartek 6 bm. „Pokojówka szuka miejsca”.

Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek 4 bm. „Księżniczka Olala”.

Środa 5 bm. „Księżniczka Olala”.

Czwartek 6 bm. „Księżniczka Olala”.

„W noc Św. Mikołaja”. We czwartek będzie w Teatrze Wielkim jedyną w swym rodzaju przedstawienie baśni Szukiewicza, które na pewno oczaruje młodzież i widzów. Początek wyjątkowo o godz. 6. pop. W głównych rolach: Kwiatkiewiczowa, Ładosiówna, Zakrzęzińska, Stańczykówna, Bielecki, Lechman, Tartakowicz, Sarnowski, Helki-Kowalski i in. Ponadto występują zbrojnicy, karzełki, zwierzęta, rycerze, indjanie itd. „W noc Św. Mikołaja” powtórzone będzie w piątek, w sobotę i w niedzielę o 3. popołudniu.

Dziesięć przedstawień „Kochanka od serca”, znakomitej komedji Verneuil’ea, urządził znany i ceniony artysta lwowski p. Stefan Michulowicz w czasie od 4. do 10. grudnia br. w następujących miastach: Jasło, Krosno, Sanok, Sambor, Boryslaw, Drohobycz, Stryj. W komedji tej wystąpi w głównej roli (Charlotte’y) p. Maria Szczesna, która ostatnio występami swymi w Krakowie osiągnęła znaczny sukces. Role męskie spoczywają w ręku pp. Stefana Michulowicza i Stanisława Ordona.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, dnia 4. grudnia 1923.

Sekretariat Giełdy pieniężnej podaje do wiadomości, że tylko te podania spółdzielni o przyjęcie na członka Giełdy pieniężnej będą rozpatrywane, które odpowiadać będą wymogom niniejszego regulaminu:

Zamiast religji -- „kultura proletariacka”

Wzmocniona akcja antyreligijna w okresie przedświątecznym. — „Charakter estetyczny” młodzieży komunistycznej. — Cała akcja ześrodkowaną będzie w lokalach zamkniętych).

(Telegrami własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze polsko-sow.,
26. listopada.

Z Moskwy donoszą: Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia wystosował centralny komitet rosyjskiej partii komunistycznej, do wszystkich lokalnych organizacji „kulturalnych” rozkaz natychmiastowego przystąpienia do planowej i systematycznej propagandy antyreligijnej.

Szczególną uwagę — brzmia okólnik, — należy poświęcić badaniu oraz zbieraniu „odpowiednich” materiałów w celu propagandy. Naczelnym hasłem ma być — systematyczne wyeliminowanie z życia domowego pierwiastków religijnych oraz zastąpienie tychże „kulturą proletariacką” natury „rewolucyjno-cywilnej” (!).

W pierwszym rzędzie trzeba wyteżyć wszelkie wysiłki celem pozyskania dla tej akcji młodzieży komunistycznej. Propaganda ma mieć „charakter estetyczny”. Cała akcja antyreligijna ześrodkowana będzie w tym roku jedynie w lokalach zamkniętych, natomiast bezwzględnie wzbrania się urządzić jakieś otwarte demonstracje, pochody i t. p., antyreligijne manifestacje pod gołym niebem, bowiem — jak dowodzi zesłane doświadczenie, — takie demonstracje doprowadzają najczęściej do niepożądanych starć z tą częścią ludności, która dotychczas nie zdołała się oswozić z kalandarów przesądów religijnych (!).

!! Nareszcie !!
spokój i cisza w biurze
! Nareszcie!



Nowy model Nr. 12
„Cichy Remington”
to najlepsza maszyna do pisania
pisze cicho i ma idealne uderzenie!

Tow. Block-Brun Sp. Akc.
Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

1) Kapitał zakładowy spółdzielni odpowiadać musi mniej więcej kapitałowi wymaganemu do koncesjonowania kantonu wymiany (250.000 — X20.000).

2) W statucie spółdzielni powinno się nieścić postanowienie, że zawiadowcy odpowiadają osobiście i własnym majątkiem za wszelkie zobowiązania giełdowe zawarte w ich imieniu dla spółdzielni.

3) Zawiadowcy wykazać się muszą kwalifikacją przepisana dla właścicieli kantorów wymiany.

4) Spółdzielnia liczyć musi około 100 członków.

5) Spółdzielnia należeć musi do Związku rewizyjnego mającego siedzibę we Lwowie.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 4 grudnia.

Na targu akcji zaznacza się dość znaczna wyżka kursów. — Popyt duży. — Podaż niedostateczna. — Transakcje bardzo liczne. — W niekotowanych popyt za Gazami, Jaworzniem, Olkuszem, Radziwiłem, Lnem.

Tendencja zwykła.
Usposobienie bardzo ożywione.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Hipoteczny 950, 975, 990, 1000, (900); Małopolski 1100; Pokred 47, 48, 49, 50, 52, 42 i pół, 51, 54, 58, 62, (30); Przemysłowy 440, 435, 437, 440, 438, 430, 436, 438, 440, 439, 445; Ziemiński Bank Kredyt 235, 230, 240, 230, 250, 255; Browary 19500, 20000, 20200, 20250 (19000); Chodorów 5150, 5200, 5325, 5300, 5200, 5325, 5300; Cegielski 890, 900, 925, 935, 940, 910, 890, 920, 880, 870; Ga-

feta 115, 112, 115; Cmielów 805; Niemcewowski 465, 470, 475, 480, 490, (470); Karpalit 470, 465, 480; Oikos 5525, 5475, 5525, 5450; Parowozy 315, 320, 310, 315, 320, 300, 322; Pażet 125, 100, 110, (20); Siersza g. 10500, 11000; Nafta 380, 390, 385, 390; P. T. B. 105, 100, 110; Rakszawa 6100, 6300; Siersza el. 130, 135, 132; Tepege 4600, 4400, 4500; Tespy 4550, 4500, 4600, 4575, 4600, 4675, 4500; Zieleniewski 17500, 17650.

TRANSAKcje W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Jaworzno 23750, 24000, drobne 25000. Gazy 27500, 27250, 27100, 27000, 26900, 26800. Chybie 8100, 8150, 8100, drobne 8300. Arnia 375, Akumulator 340, 350. Azot 200, 205, 210, 215. Brugger 650, 640, 635. Elektr. n. S. 56, 55. Gazolina 840, 850, 830, 835. Gazociągi 300, 285, 280. Foresta 470. Len 900, 950, 1000, 975, 1050, 1075. Lesienice 1500, 1450. Lokomotywy 525, 550. Nitrat 140, 145. Olkusz 410, 425, 475, 450, 445, 440. Radziwiłł 1650, 1700, 1725, 1750. Rucker H. 900. Rolindustria 170, 185. Sclron 77000, 76000. Szkło 750, 730. Węglówki 36, 37, 38, 37½. Columbia 35. Hydropol 40. Tyśmienica 410.

Giełda zbożowa.

Lwów, 4. grudnia.

Przy licznych udziałach ruch słaby, ogólny obrót 35 ton.

Transakcje w pszenicy, życie, jęczmieniu browarnianym i kaszy hreczanej.

Popyt na ogół silny przy braku podaży.

Tendencja nadal zwykła — u. usposobienie silne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.
Warszawa, 4 grudnia. BP. 485. B. Zw. Sp. 3800; Ziel. 16260 w placu; Cmielów 800; Nafta 300; Parowozy 319. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4. grudnia 1923.

Gotówka: Dolary St. Zj. 3,490 — 3,525 — 3,455. Franki złote 675,700.

Czeki: Belgia 165 — 164,500 — 166 — 163. Holandia 1345 — 1323½; Londyn 15,400 — 15,130 — 15,280 — 14,980. N. Jork 3,540 — 3,490 i jak got. Paryż 191,900 — 189,750 — 191,750 — 187,750. Szwajcaria 615,750 — 608 — 614 — 612. Wiedeń 49,85 — 49,20 — 49,70 — 48,70. Praga 101,900 — 100,500. Włochy 152. Bony złote 535 — 550. 8% pożyczka 5,300 — 5,150 — 5,375. Miljoniówka 50 — 65.

AKCJE.

z dnia 4 grudnia 1923.

Bank dyskontowy warsz. 3400 — 3475; Bank handlowy 65; Bank kred. warsz. 1 m.; Bank kred. powsz. 57½; Bank małop. krak. 962½ — 1 milj.; Bank Pol. handl. w Poznaniu 1350; Bank przem. Lwów. 440 — 425; Bank zachodni 2 milj. Bank zjed. ziem. pol. warsz. 900; Bank Zw. społ. zarob. Poznań. 370; Bank zwiazk. ziemian 275; Cerata 170; Kijewski i Scholze 2900; Fr. Pus 290, Spies i syn 880; Widł 450; Cukrownie chodorowskie 4,800; Cukrownie Czersk. 800; Czesławice 4,300; Gosławice 1,550; Michałow. 1575; Warsz. tow. fab. cukru 5,900; Firlej 40; Łazy 170; Drzew. przem. i handl. 550; warsz. tow. kop. węgla 840; Cegielski w Poznaniu 840; Fitzner i Gamp. 7,500; Lipop Rau i Loew. 670; Modrzejewskie zakł. 11 mil. Norbin 1350; Ortwein i K... 255; Ostrowieckie zakł. 14,500; Parowozy 280; Poćisk 470; Rohm i Zeleniński 465; K. Rudzki i Ska 1,625; Starachowice 1-5 em. 3,700; Trzebinia 500; Union 6,900; Suchedniów 3,100; Ursus 740; L. Zieleniewski 16 milj.; Zyrdardów 370 milj.; Borkowski 609; Hurt 215; Br. Jabłkowski 209; Skóry i garbunki 150; Syndykat rolniczy 1,950; Żegluga 115; Zachodnie tow. 325; Cmielów 800; Elektryczność 2200; Polska nafta 320; Przemysł naftowy 610; Nobel 970; Lenartowicz 110; Pustelnik 620; Siła i światło 1100; Spirytus II i III em. 2,900; Konopie 450; Płanina 70; Polski Loyd 700; Przemysł leśny 150; Szumilin Herbata 170; Młynotwórnia 1 milj.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

(M) W Gdańsku płacono za milion marek polskich 1.895 do 1.905 guldenów. Przekaz na Warszawę 1.845 do 1.855. W Berlinie marka polska notowana półurzędowo 125 milionów trzysta tys. do 130 milj. 700 tys. Przekaz na Katowice 120 milj. 900 tys. do 129 milj. 100 tys.

Bankverein notował Warszawę 0,0001 do 0,0002.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4 grudnia. BP. 460; BkHlp 900; B. małop. 1000; Tohan 505; Impex 20; Glob 85; Żegluga 100; Zieleniewski 17950; Parowozy 310; Cegielski 900; Clod. 5450; TPG. 4400; Nafta 360; Krakus 800.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 4. grudnia: Holandia 217,60, Nowy York 574, Londyn 24,92, Paryż 30,80, Mediolan 24,80, Praga 16,76, Budapeszt 0,03, Bukareszt 2,95, Belgrad 6,74 i pół, Sofja 4,40, Wiedeń 0,0081, Austr. stemp. 0,0081.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 4. grudnia.

Dzisiaj kursa utrzymane. Obrót ożywiony. Dolary amer. 3,880 — 3,900 tys., dolary kanad. 3,650 — 3,700 tys., kor. czeskie 112 — 115 tys., tys. niemieckie stare 100 — 120 tys.

Złoto: 20 kor. 16,500 — 17 milj., 20 fr. 15 mil. — 15 mil. 200 tys., 10 rubli 21 mil. — 21 i jedna czwarta milj.

Srebro: kor. austr. 260 — 270 tys., 5 kor. austr. 1,300 — 1,350 tys., flor. 650 — 680 tys., rubli 1,050 — 1,100 tys.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 251.

Wtorek, 4. grudnia 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Dywid.		Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi
								1921	1922				
I. Papiery państwowe.							b) Przemysłowe:						
4% Państwowa pożyczka	—	—	—	—	—	—	Agrobemla fabr. szt.naw.	500	—	120000	—	—	—
Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	180000	—	—	—
6% Poż. złota z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	500	500	1915 000	20450000	195-232500 0	1900000 nr.
II. Listy zastawne.							c) Handlowe:						
(bez kuponu bież.)							Polski Glob	500	100	80000	—	—	—
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Polbal	1000	160	80000	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Tohan	140	70	500000	—	—	—
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.	—	—	—	—	—	—	Polsot	1000	260	600	470000	—	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	—	—	—	—	Wawel	500	100	2500	—	—	—
4 1/2% Banku hip. ziem.	—	—	—	—	—	—	Zegluga Polska	140	20	100000	—	—	—
4 1/2% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—							
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	—	—	—	—							
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	—	—	—	—							
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—							
III. Oblig.													
(bez kuponu bież.)													
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—							
4% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—							
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	—	—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	—	—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	—	—	—	—							
1% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	—	—	—	—							
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	—	—	—	—							
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	—	—	—	—							
IV. Akcje.													
a) Bankowe:													
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—							
Akc. Hipoteczny	280	42	120	940000	1010000	950-1000000	900000 nf.						
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	600000	—	—							
Małopolski	280	56	140	1090000	1110000	1100000	30000 nf.						
Powszechny kredytowy	280	42	140	46000	63000	47-62000							
Przemysłowy	280	42	140	425000	450000	430-445000							
Rolniczy S. A.	1000	250	—	250000	—	—							
Ziemski kredytowy	280	56	84	225000	260000	230-255000							
Zemelny	280	56	84	3000	—	—							
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	3000000	—	—							

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wpłaty			Uwagi
	płaca	żądaną	transakcje	płaca	żądaną	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notują wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Liry rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce atacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce atacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	110.0000	11500000		Mąka pszenna 40%	—	22500 00 *)	
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	7800000	8000000		Mąka pszenna 55%	—	180.0000 *)	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—		Mąka pszenna 70%	—	15000000 *)	
JECZMIEN: małopolski browarniany	7500000	7800000		Mąka żytnia 60%	—	16300000 *)	
JECZMIEN małopolski przemysłowy	—	—		Mąka żytnia 70%	—	14500000 *)	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	6400000	6600000	*)	OTREB pszen. netto bez worka	—	4000000 *)	
OWIES: małopolski	—	—		OTREB żytni netto bez worka	—	350.0000 *)	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Sniatyn	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: biała	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		Czestochowlanka 75 kg. za sztuke	—	—	
GROCH: polny	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztuke	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
GROCH: X Victoria	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
BOBIK	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
WYKA	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—		LEN	—	—	
LUBIN	—	—		KASZA HRECZANNA	—	19000000	20000000
HRECZKA	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	—
			*) Ceny szacunkowe bez trans.	KAPUSTA KWASZONA	—	—	—
				PECAK	—	—	—

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

L. 3352/23. Konkurs. Przy Sądzie okręgowym w Tarnowie opróżnioną została posada prokuratora. Podania o opróżnioną posadę należy wnosić w drodze służbowej do prokuratury przy Sądzie apelacyjnym w Krakowie najpóźniej do dnia 31 grudnia 1923. 9066-3
Prokuratura przy Sądzie apelacyjnym. Kraków, dnia 1 grudnia 1923.

AMORTYZACJE.

T. 289/23/3. Edykt. Na wniosek Bernarda Neunana wiedeń wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zaginionego duplikatu kwitu zastawniczego Kasy Oszczędności w Stanisławowie Nr. 82780/na zastawione przedmioty srebrne a to: 1 chochle, 2 widelce, 2 noże, 9 łyżeczek i 3 pierścionki złote. Posiadacza powyższego duplikatu kwitu zastawniczego wzywa się aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.
Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 9 paźdz. 1923. 9029

UZNANIA ZA ZMARLEGO.

T. IV. 136/22/8. Stanisław Kowal ze Smegorzowa powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 57 pp. został niebawem wysłany na front rosyjski, gdzie koło Zhydntowa dnia 15. września 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Michałowi Skowrońskiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Kowala wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 5. czerwca 1923. 8917-3

T. IV. 133/22/11. Hersch Berglas z Ryglie powołany w roku 1914 do służby wojskowej przy 32 p. ob. kraj. został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w jesieni 1914 bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Szeindli Berglas postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Mateuszowi Brillandowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Herscha Berglasa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 26. maja 1923. 8918-3

T. 249/23. Gabriel Mazurek z Laszek Gościńców, lat 24 w bitwie pod Łuckiem zaginął. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Kopyściańskiemu udzielono wiadomości o zaginionym.
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 16. października 1923 8840

T. 314/23. Andrzej Lis, urodzony w Słwicy 1881, żołnierz, zaginął 1914 podczas walki. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Brochowi, adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 9. listopada 1923.

L. cz. T. IV. 176/23/3. Zarządzenie po stopowaniu celem uznania za zmarłego. Władysław Budka, syn Franciszka i Wiktorji, urodzony w roku 1880 w Wraeszożach, powiat Oświęcim, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 32 pp. obrony krajowej i od kwietnia 1915 nie dał o sobie znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918, Nr. 128 Dzpp. i z §. 112 kc., zarządza się na wniosek żony tego postępowanie celem uznania wyż wymienio-

nego za zmarłego, a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 5. listopada 1907 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwaniem, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Bronisławowi Hupperowi adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wezła małżeńskiego. Władysława Budkę wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 8996
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 17. października 1923.

L. cz. T. V. 336/23/3. Jan Lecnowski, urodzony 1889 w Baranowie, powiat Tarnobrzeg, zamieszkały w Chwałowicach, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piech. obrony kraj. walczył na froncie rosyjskim, w maju 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd żona jego otrzymała ostatnią wiadomość w marcu 1918, odtąd ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 8853
Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27. września 1923.

T. 168/23. Wasyl Hryńków s. Andrija, urodzony 28/8 1883 Markówka powiat Peczeniżyn, powołany 1914 roku do wojska austriackiego zaginął bez wieści. Zawiadomić Sąd lub kuratora dra Hullesa, adwokata w Kołomyjach, 8954
Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Kołomyja, dnia 1 września 1923.

T. 163/23. Kość Myniów, Iwana, urodzony 1881, Markówka powiat Peczeniżyn, zginął miał na wojnie 1914 pod Mołotkowem. Zawiadomić Sąd tutejszy lub kuratora dra Freudelisa, adwokata w Peczeniżynie. 8953
Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Kołomyja, dnia 21 września 1923.

T. 130/23. Marko Semczuk, Nastusi, urodzony 1891, Kosmacz powiat Kosów, od 1914 roku zaginął na wojnie. Zawiadomić Sąd lub kuratora dra Sitnickiego, adwokata w Jablonowie. 8952
Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Kołomyja, dnia 5 września 1923.

T. 97/23. Edmund Dobrzański, Władysław, urodzony 11/11 1880 Zabłotów powiat Sniatym, zaginął na wojnie w Karpatach 1915 roku. Zawiadomić tutejszy Sąd lub kuratora adwokata dra Szpunara w Zablu. 8950
Sąd okręgowy.
Kołomyja, dnia 27 sierpnia 1923.

T. 64/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Guszul, urodzony 8/6 1889 w Ilińcach pow. Sniatyn, miał być zabity przez lokomotywę podczas szubowania w 1913 r. w Manitoba — Ameryka. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwaniem, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Karpolowi w Zabłotowie, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 8949
Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Kołomyja, dnia 10 maja 1922.

T. 248/23/3. Edykt. Kość Jacurak, urodzony w roku 1883, zamieszkały w Studziance, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Hawryła Atanana w Studziance o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku. 8786
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. sierpnia 1923.

T. 235/23. Jan Sobolak z Papiel rolnik, pełnił służbę wojskową przy trenach w Albanji. W połowie 1918 r. miał tam umrzeć. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi do sześciu miesięcy. Po upływie tego czasu na ponowny wniosek uznany zostanie za zmarłego. 8916
Sąd okręgowy.
Sanok, 27. listopada 1923

T. 147/23. Michał Ziatyk z Zakopczewia, żołnierz 18 pp. miał zostać zabity w walkach pod Przemyślem. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu trzech miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego na ponowny wniosek orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 8906
Sąd okręgowy.
Sanok, 2. listopada 1923.

T. 134/23. Leszko Kował z Paszowej zaginął w Rosji jako icnicę wojsk

austro-węgierskich od 1918 roku nie daje znaku życia. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 8905
Sąd okręgowy.
Sanok, 3. listopada 1923.

T. IV. 135/22/2. Józef Stopka, zwany „Caberniak”, syn Jana, urodzony 1883 w Zakopanem, jako żołnierz austriacki zaginął w grudniu 1914. W domniemaniu śmierci wdraża się na prośbę Katarzyny Stopkowej postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie Sądowi lub adwokatowi Długopolskiemu w Nowym Sączu, którego się kuratorem zaginionego ustanawia, wiadomości o wymienionym. Na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1924 wniesioną, rozstrzygnie się o uznaniu za zmarłego. 8903
Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 14. listopada 1923.

T. 217/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Ciesińskich Hawrylak wniosła o uznanie jej męża Jozefa Hawrylaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 15. czerwca 1913 w cerkwi w Zagórzu małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, popartych zaświadczeniem Zwierzchności gminnej w Koniuszkach Siemiankowskich z dnia 27. marca 1923 wynika, że Józef Hawrylak jako żołnierz austriacki dostał się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej, skąd napisał jeden list z końcem 1914 r., od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie jego śmierci. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Hawrylaka i jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuż na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa. 8895
Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 5. października 1923.

T. 140/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Serafina Kryworuka wniosła o uznanie męża Ilka Kryworuki za zmarłego i zawartego z nim dnia 8 listopada 1912 w cerkwi w Jasienicy Solnej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, świadka Senia Leśków i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Jasienicy Solnej z 20/8 1923 wynika, że Ilko Kryworuka jako żołnierz armji austriackiej dostał się w roku 1915 do niewoli rosyjskiej i przebywał w gubernji Chersońskiej. Od roku 1917 nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Ilka Kryworuki i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuż na ponowną prośbę po dniu 15. maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 8893
Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6. września 1923.

T. 161/23/2. Józef Majowski, urodzony 1892 w Żukowie, jako żołnierz polski od 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi dr. Arturowi Tiliowi adwokatowi we Lwowie. 8884
Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 29. sierpnia 1923.

T. 219/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Justyna Chyżakowa wniosła o uznanie męża Piotra Chyżaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 5. sierpnia 1906 w cerkwi w Komarnie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesiłanych świadków Michała Zazorka i Włodzimierza Karabina oraz zaświadczenia Zwierzchności gminnej w Komarnie z 20. sierpnia 1923 i dołączonego do aktów listu wynika, że Piotr Chyżak został wcielony jako żołnierz do armji ukraińskiej i z końcem roku 1919 zachorował na tyfus. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi domni-

manie, że nie żyje. Na podstawie paragr. 24 L. 3. u. c. i ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. u. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Piotra Chyżaka i rozwiązanie zawartego małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuż na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 8889
Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 27. października 1923.

T. 248/23. Józef Michuła, syn Michała, urodzony 1884, Pruchnik wieś, żołnierz, 16. października 1916 zmarł w szpitalu w Beresteczku. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo adwokatowi Sternowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 8852
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 9. października 1923.

T. 357/22. Antoni Mazur, syn Jana, urodzony w Żurawczkach 1883, jeniec wojenny od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Milewici w Jarosławiu udzielono wiadomości o zaginionym. 8851
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 24. kwietnia 1923.

T. 234/23. Wasyl Bilak, urodzony w Zawadowie 1882, żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo kuratorowi adw. Brochowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 8856
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 9. listopada 1923.

T. 279/23. Jan Marko, po Michale, urodzony 1885 w Malnowie, jeniec od 1917 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo kuratorowi adw. Kopyściańskiemu w Mościskach udzielono wiadomości o zaginionym. 8849
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 16. października 1923.

T. 282/23. Dmytro Dorosz, po Hryńku w Malnowie, urodzony 1889, jeniec, od 1916 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo kuratorowi adw. Kopyściańskiemu w Mościskach udzielono wiadomości o zaginionym. 8848
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 16. października 1923.

T. 153/23. Błażej Jarosz, po Wojciechu, urodzony 1886 w Pucyńku, wsi, poległ w walce z bolszewikami na Boże Narodzenie 1919. Wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo adwokatowi Wanlekowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 8847
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 25. września 1923.

T. 186/23. Stefan Maryniak, urodzony w Krzeczkwie 1878, żołnierz, od 1915 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo kuratorowi adw. Kopyściańskiemu w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 8846
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 3. listopada 1923.

T. 298/23. Antoni Strzelec w Rokitnicy, lat 35, żołnierz od 1915 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo kuratorowi adw. Mantłowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym. 8845
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 31. października 1923.

T. 152/22. Józef Szeptycki, po Wincentym, urodzony w Nikłowicach 1885, w bitwie koło Rawy Ruskiej 1914 zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Rawiczowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 8844
Sąd okręgowy.
Przemyśl, 9. czerwca.

L. cz. T. IV. 207/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Tomaszek, syn Franciszka i Anny, urodzony w roku 1890 w Lękawicy powiat Żywiec, zamieszkały w Rychwałdku, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 36 p. obrony

STAN. CWENARSKI

LWÓW, ul. AKADEMICKA 21.

połącza praktyczne podarki na Św. Mikołaja: własnego wyrobu białe blaszane, baniaki, wanny, wanienki, wiadra, konewki, i u henki blaszane, naczynia emaljowane, sита do mąki i f sowania oraz wszelkie towary galanteryjne. Sprzedaż naczyń wysortowanych po cenach umiarkowanych.

krajowej dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią wiadomość nadesłał dnia 7 maja 1918, po czym ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 ks. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 25 maja 1914 zawarte za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Zygmuntovi Jaworskiemu adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego.

Władysław Tomaszka wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 8988

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Wadowice, dnia 19 paźdz. 1923.

L. cz. T. V. 498/22/9. Dominik Kutyla, urodzony 1886 w Kacaku powiat Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 4 batalionu strzelców polowych. Brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w jesieni 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1915 nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 22 paźdz. 1923. 8854

L. cz. T. IV. 204/23/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Kociołek, syn Jana i Franciszki, urodzony w roku 1885 w Trzebuni powiat Żywiec, tamże zamieszkały, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. strzelców, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatni list napisał do żony 5 stycznia 1915 i gdzie miał umrzeć w listopadzie 1916 w obozie Mikulisa gubernia Jekaterynosławska. Gdy wobec tego jest prawdopodob-

ne, że powyż wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek żony je go postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 8987

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Wadowice, dnia 4 paźdz. 1923.

L. cz. T. V. 80/23/4. Jan Rozwód, urodzony 1879 w Rakszawie powiat Łańcut, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej. Brał udział na froncie rosyjskim i w roku 1918 pełnił służbę na froncie włoskim przy Drahtseibahndetachment I. T., a będąc rannym oddany był do szpitala polowego Nr. 219, skąd żona jego otrzymała od niego ostatnią kartkę datowaną 2 września 1918. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wvdaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 24 czerwca 1923. 8855

T. VI. 399/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Sikora Tomasz, rolnik z Przylaska rusieckiego (Kraaków), przydzielony 1916 do 20 pułku piechoty nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa się go aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 czerwca 1924 wyda orzeczenie. 8983

Sąd okręgowy. Oddz. VI.
Kraków, dnia 16 paźdz. 1923.

— V. EMISJA WĘGLOWEK —
Prawo poboru V. Emisji Polskiej Przemysłu Węglowego wykonywane przez Bank Wzajemny Kredytu S. A. w Krakowie 8939
ODDZIAŁ WE LWOWIE UL. 3-go MAJA 16.

BANK UNJI W POLSCE S.A.

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy Banku Unji w Polsce S. A. we Lwowie z dnia 1. września 1923 r. oraz zezwolenia Ministra Skarbu Nr. DK. 8152/III. udzielonego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu a ogłoszonego w „Monitorze Polskim” z 20. listopada 1923 poz. 561 przystępuje Rada Zawiadowcza do podwyższenia kapitału akcyjnego Banku Unji w Polsce S. A.

Z Mp. 1,000,000,000 — na Mp. 5,000,000,000 —

przez wydanie 400,000 sztuk nowych akcji II. emisji po Mp. 10,000 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów na warunkach następujących:

1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługują prawo pierwszeństwa nabycia nowych akcji w stosunku czterech nowych akcji na jedną starą akcję.

2) Akcjonariusze, chcący skorzystać z prawa poboru mają w terminie do 31 grudnia 1923 r. pod rygorem utraty tego prawa przedłożyć tymczasowe zaświadczenia przydziału akcji I. emisji celem zainicjowania na nich wykonania prawa poboru i jednocześnie złożyć w całości gotówką cenę emisyjną po Mp. 100,000 oraz tytułem ryczałtu za 8% odsetek od tej ceny od 1. września 1923 r. kosztą konfekcji i podatek giełdowy po Mp. 10,000 za każdą akcję II. emisji.

Przy zgłoszeniach zagranicznych należy przekazać przypadającą kwotę czekiem na Lwów.

3) Na akcje niepobrażone na podstawie ustępu 1) przyjmuje się zgłoszenia w drodze wolnej subskrypcji. Rozdziału tych akcji dokona Dyrekcja po zanknięciu subskrypcji według swego uznania.

Zgłoszeń na te akcje dokonać należy do dnia 8. stycznia 1924 r. włącznie za jednoczesnym złożeniem w całości w gotówce ceny emisyjnej wraz z ryczałtem za odsetki, kosztą konfekcji i podatek giełdowy w wysokości w ustępie 2) wymienionej.

Subskrybentom, których zgłoszenia dokonane poza prawem poboru, nie zostaną uwzględnione, zwróci się wpłacone kwoty wraz z 18% odsetkami od dnia wpłaty.

4) Akcje nowej emisji zrównane będą pod względem praw z akcjami em. I. z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1. września 1923 r.

5) W razie podwyższenia ceny kursowej obligacji 8% Państwowej Pożyczki Złotej z r. 1922 na giełdzie pieniężnej w Warszawie podwyższa się równocześnie podana wyżej cena emisyjną oraz ryczałt za odsetki, kosztą konfekcji i podatek giełdowy w tym stosunku, w jakim wzrośnie cena kursowa wspomnianych obligacji w czasie od daty dzisiejszego ogłoszenia do dnia dokonanej wpłaty.

Zgłoszenia przyjmuje: BANK UNJI W POLSCE S. A., LWÓW, ul. Hetmańska 12.

Lwów, dnia 24 listopada 1923 9005
RADA ZAWIADOWCZA BANKU UNJI W POLSCE S. A.

OGŁOSZENIE.

XXVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Cukrowni i Rafinerji Przeworskiej Spółki Akcyjnej w Przeworsku

odbędzie się w sali posiedzeń CUKROWNI w Przeworsku
dnia 19. grudnia 1923 r. o godzinie 1-szej w południe.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego i przedłożenie bilansu za rok 1922/23.
- 2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z zamknięć rachunkowych.
- 3) Udzielenie absolutorjum dla Komitetu wykonawczego i Rady Zawiadowczej.
- 4) Wnioski Rady Zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
- 5) Zmiana statutu
- 6) Ewentualne zmiany postanowień dotyczących V. emisji akcji Spółki.
- 7) Wybór Członków do Rady Zawiadowczej.
- 8) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 9) Wolne wnioski.

P. T. Akcjonariusze posiadający akcje na okaziciela, a chcą y brać udział w Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są przedstawić swoje akcje lub oświadczając na ich imię kwotę depozytowej Banku, w którym są złożone. W razie gdyby nie zawiadomiono się potrzeba dla o wem końcu uchwał ilość Akcjonariuszy odbędzie się tymże zamiar dniu miejscu, z tymże samym porządkiem obrad o godzinie 1-szej po południu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, chcący którego będą prawomocne bez względu na ilość obecnych Akcjonariuszy. 1064

Przeworsk, dnia 2. grudnia 1923

CUKROWNIA I RAFINERJA PRZEWORSKA

Spółka Akcyjna w Przeworsku.

Rada Zawiadowcza.

Lwowskie Tow. Akc. Browarów

OBWIESZCZENIE.

Zapraszamy niniejszem uprawnionych do głosu pp. akcjonariuszów Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów do wzięcia udziału w

XXIV. Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu

które odbędzie się 20. grudnia 1923 o godzinie 4-tej popołudniu w sali posiedzeń Towarzystwa, przy ul. Kleparowskiej l. 18.

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie zamknięcia rachunków za rok 1922/23 i wysłuchanie sprawozdania rewidentów.
- 2) Uchwała względem rozdziału czystego zysku
- 3) Wybór nowego Członka Rady Zawiadowczej w miejsce następującego wedle turnusu.
- 4) Zatwierdzenie kooptacji członka Rady Zawiadowczej.
- 5) Oznaczenie wysokości marek obecności dla Członków Rady Zawiadowczej.
- 6) Wybór dwóch rewidentów i jednego zastępcy na rok administracyjny 1923/24.

Cdącnie do praw głosu i jego wykonania, powołujemy się na postanowienia §§ 26-28 statutu Towarzystwa

Pp. akcjonariusze chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu ze sobą swoje akcje wraz z biżancami kupcami złożyć najpóźniej do 16. grudnia 1923 włącznie, a mianowicie: w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, w Banku D. Skoni. w m. Warszawskim w Warszawie i jego Oddział w Lwowie ul. 3 Maja, za potwierdzeniem, gdzie otrzymają karty zgłoszeniowe do udziału w Walnym Zgromadzeniu za zwrotem potwierdzenia w tej instytucji, gdzie zostały złożone. 9003

Lwów, dnia 1 grudnia 1923

RADA ZAWIADOWCZA

Lwowskiego Tow. Akc. Browarów.